

## Oto jest dzień, który dał nam Pan – Dzień Przymierza 2023

Od kilku lat każdego roku w ostatnią sobotę kwietnia do Szensztatu przybywają Polacy ze wszystkich polskich parafii w Niemczech, w których znany jest Apostolat Pielgrzymującej Matki Bożej. Niektórzy czekają na ten dzień z wielką radością i tęsknotą. Już w październiku 2022 roku razem z Animatorami wybraliśmy temat i motto na Dzień Przymierza 2023. Wstępnie ustaliliśmy, kto przygotuje poszczególne punkty programu. Jako duchowe przygotowanie do tego dnia postanowiliśmy modlić się nowenną do Ojca Józefa Kentenicha prosząc go o wsparcie i jego wstawiennictwo.



Każdy z nas miał jakieś zadanie do wykonania. Nie było to takie łatwe, gdyż często na drodze stały jakieś przeszkody i utrudnienia. Czasami dochodziło do wielu nieporozumień. Można było się domyśleć dlaczego tak jest. Matka Boża zaprasza nas wszystkich do oddania się Jej w przymierzu miłości. Na to zaproszenie w tym roku odpowiedziało ponad 60 osób. Było więc rzeczą zrozumiałą, że „Ktoś” komu się to nie podoba, przeszkadzał w osiągnięciu obranego przez nas celu. Na naszej drodze pojawiało się wiele przeszkód. Jedną z nich była realizacja zamówienia medalików dla osób zawierających przymierze miłości. Firma której zleciliśmy wykonanie medalików wykonała je w prawdzie w ilości, którą sobie życzyliśmy, ale niestety nie w takiej formie jaką chcieliśmy. Wyrażając nasze niezadowolenie, zgodziliśmy się na przyjęcie tych medalików, gdyż dzień przymierza zbliżał się wielkimi krokami. Po kilku dniach okazało się, że w firmie tej znaleziono kilka medalików w zamówionym przez nas rozmiarze i co ciekawe nikt nie wiedział skąd się one wzięły i kto je wykonał. Kierowniczka firmy poleciła wykonać na nowo medaliki. Cieszyliśmy się bardzo, że jednak jest to możliwe, ale było pytanie, czy przesyłka dotrze na czas? Odczuwało się pewnego rodzaju napięcie. Matka Boża zwyciężyła, medaliki otrzymaliśmy kilka godzin przed rozpoczęciem naszego świętowania.



W czasie przygotowań do Dnia Przymierza doświadczyłam ogromnej otwartości, wspaniałomyślności i dyspozycyjności ze strony moich pomocników. Wspierali mnie nie tylko w sprawach organizacyjnych, ale również zapewniali o swojej codziennej modlitwie. Dzielili się swoimi doświadczeniami i umiejętnościami nie tylko ze mną, ale również pomiędzy sobą. To było moją ogromną radością. Cieszyłam się również ze wspólnego przygotowywania pakietów pielgrzyma. Niektórzy Animatorzy musieli przebyć spory odcinek drogi, by móc włączyć się w bezpośrednie przygotowania do Dnia Przymierza i dla uczestniczących pielgrzymów.



W piątkowe popołudnie przybyli pierwsi pielgrzymi, którzy z wielką radością pomagali w ostatnich przygotowaniach, ale nawet tutaj wśród radosnej atmosfery nie zabrakło małych trudności. Z niecierpliwością czekaliśmy na osoby, które miały przywieźć potrzebne nam rzeczy i na osoby, które były odpowiedzialne za przygotowanie sprzętu elektronicznego. One też doświadczyły sporych trudności na drogach. Chociaż przygotowania te kosztowały nas sporo energii i czasu, doświadczyliśmy prawdziwej Bożej Obecności. Podczas naszej pracy w auli ujrzeliśmy na niebie piękną tęczę – znak przymierza.



29.04.2023r. do Szenszatu przybyło wielu pielgrzymów z różnych stron Niemiec między innymi z Essen, Kolonii, Dusseldorfu, Berlina, Wiesbaden, Dortmundu, Wuppertal, Karlsruhe, Norymbergii, Offenbach, Stuttgartu, Hamburga, Neu Ulm, Bielefeld, Oldenburga i Koblenz. Wśród 480 osób było ośmiu kapłanów i ponad czterdzieści dzieci. Słowa wyryte na grobie Ojca Józefa Kentenicha „Dilexit Ecclesiam” stały się głównym tematem i myślą przewodnią tego dnia. O godzinie 10.00 wszyscy zebraliśmy się w auli Kościoła Adoracji, gdzie rozpoczęliśmy nasz program uroczystym przywitaniem obrazu Matki Bożej.



Po przywitaniu wszystkich zebranych obejrzelismy prezentację z wydarzeń z minionego roku, a następnie wysłuchaliśmy trzy świadectwa dotyczące osoby Ojca Założyciela i znaczenia słów „Dilexit Ecclesiam”.



Następnie na scenie pojawiły się dzieci,  
które w prosty dziecięcy sposób opowiedziały jak budować Kościół.



Po krótkiej przerwie Animatorka z Essen przedstawiła nam osobę Założyciela Dzieła Szensztackiego O. Józefa Kentenicha i tego w jaki sposób umiłował on Kościół. Po modlitwie „Regina coeli” i błogosławieństwie, udzielonym przez obecnych wśród nas kapłanów, udaliśmy się na obiad.



O godzinie 14.00 zgromadziliśmy się w Kościele Pielgrzymkowym na wspólnym uwielbieniu Pana Jezusa ukrytego w Najświętszym Sakramencie. Ta chwila Adoracji i wyciszenia przygotowała nas do godnego przeżycia Eucharystii, której przewodniczył ks. Bartłomiej Ilków proboszcz z Dortmundu. W słowie wygłoszonym do nas podczas Eucharystii powiedział, że *Maryja jest Matką Kościoła i to Ona uczy nas jak miłować Kościół. To właśnie Maryja była dla Założyciela Dzieła Szensztackiego O. J. Kentenicha wielkim wzorem do naśladowania w miłości do Kościoła. O. J. Kentenich nie miał łatwego życia: pobyt w obozie koncentracyjnym w Dachau, niezrozumienie ze strony Kościoła, 14 lat wygnania (...) Dziś zasłużył na to, by mówić o nim „Dilexit Ecclesiam” (...) Umiłować Kościół to znaczy modlitwą i wysiłkiem czynić go bardziej wiernym Chrystusowi. Maryja uczy nas, by ten Kościół kochać takim jakim jest i starać się czynić go lepszym.”*





Po uroczystej Mszy św. udaliśmy się w procesji do Prasanktuarium, gdzie 59 osób oddało się Matce Bożej w przymierzu miłości.



Największą zapłatą za wszelkie starania, zaangażowanie i włożony trud jest wdzięczność i świadectwa uczestniczących w tym wydarzeniu pielgrzymów. Pan Maciej z Norymbergi pisze: „*W Szensztacie dało się odczuć tę jedność i bliskość z drugim człowiekiem, ale przede wszystkim z Matką Bożą. Mimo zmęczenia fizycznego wróciliśmy do domu naładowani duchowo i z pełną nadzieją, że Maryja jest z nami każdego dnia, że Maryja nas kocha i nam pomaga.*” Pani Krystyna z Kolonii wspomina: „*Na pielgrzymkę do Szensztatu z jednej strony wybierałam się z radością, bo miałam zawrzeć z Matką Bożą Przymierze Miłości, ale z drugiej strony obawiałam się czy dam radę ze względu na moje słabe nogi. Gdy przyjął mi medalik na rękę to poczułam się tak szczęśliwa i tak bardzo lekka jak bym otrzymała skrzydła. Dziękuję za ten piękny dzień.*” Pan Leszek z Karlsruhe pisze: „*Polacy w Ojczyźnie mają Częstochowę, Polacy w Niemczech mają Szensztat. W każdym z tych sanktuariów Matka Boża czeka na Ciebie i na mnie, na każdego z nas. Otacza swą opieką, gromadzi wokół Jezusa Chrystusa. Wróciłem z dnia przymierza umocniony duchowo z głębokim przekonaniem, że życie Polaków na obczyźnie jest o wiele piękniejsze, gdy przeżywane jest we wspólnocie Kościoła.*”





Najpiękniejszym darem, który otrzymałam w czasie przygotowań do dnia przymierza był dar modlitwy. Ludzie z wielu stron zapewniali mnie o modlitwie i ofiarach składanych do skarbcza łask w intencji naszego dnia przymierza. W samym dniu przymierza byłam spokojna - czułam się niesiona przez modlitwę. Z modlitwy też czerpię siłę, by służyć moim rodakom żyjącym w Niemczech. Ona jest źródłem radości, którą pragnę dzielić się z innymi.

